

URSZULA WÓJCIK
http://orcid.org/0000-0003-4966-189X
u.wojcik@ujd.edu.pl
Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny
im. Jana Długosza w Częstochowie
Częstochowa, Polska

DOI: <http://dx.doi.org/10.17651/ONOMAST.64.6>
Onomastica LXIV, 2020
PL ISSN 0078-4648

LEKSEM ŚWINIA I FORMY POKREWNE JAKO WYRAZY MOTYWUJĄCE W POLSKIEJ ONIMII

Słowa tematyczne: antropologia historyczna, leksem świnia, pole leksykalne, motywacja, onimia

I ja waść, i ty waść, a kto będzie świnie paść?
(przysłowie polskie)

I

Tematem artykułu jest próba prześledzenia losów kilku apelatywów zgrupowanych w polu leksykalnym wokół hiperonimu *świnia* (*wieprz*, *knur*, *kiernoz*, *prosię*) jako wyrazów motywujących powstanie wielu nazw w onimii polskiej, głównie w antroponimii i toponimii¹. Moje rozważania, podobnie jak i we wcześniejszych pracach poświęconych odzwierzęcej motywacji nazwotwórczej (Wójcik, 2016, 2018), osadzone są w perspektywie badawczej antropologii historycznej. Pozwala ona na zerwanie z linearną koncepcją rozwoju historii i przesuwania centrum zainteresowania na człowieka i historię kultury (Le Goff, 2015). Antropologia jest nauką, która dopełnia obrazu historii, pokazując miejsce i otoczenie człowieka w określonych społecznościach, jest historią marginesów (Har-Peled, 2012, s. 89–99). Tak rozumiana antropologia ma charakter interdyscyplinarny i w jej paradygmacie mieszczą się również badania historyczno-etymologiczne nazw własnych. Onimy to specyficzne znaki językowe,

¹ W polu mojego zainteresowania, ze względu na przyjętą diachroniczną perspektywę opisu, znalazły się tylko wyrazy, które należały do historycznego pola leksykalnego. Współcześnie jest ono bardziej rozbudowane. Znajdują się w nim m.in. takie wyrazy jak *maciora*, *warchlak*, które nie funkcjonowały w tym znaczeniu w średniowiecznej polszczyźnie. W artykule nie przybliżyłam nazw własnych utworzonych od form spoza historycznego zespołu dialektów polskich, który stał się podstawą języka polskiego.

posiadające określony status lingwistyczny, ontologiczny i historyczny, którym przypisuje się rangę faktu historycznego. Nazwy własne w takim ujęciu odgrywają istotną rolę w (de)konstrukcji przeszłości. W polu zainteresowania niniejszego artykułu znalazły się głównie nazwy należące do starej warstwy onimicznej — jednoczłonowe i zestawione nazwy osobowe oraz toponimy o średniowiecznym rodowodzie. Na początku przedstawię kilka uwag o charakterze metodologiczno-teoretycznym, będących wprowadzeniem do moich dalszych rozważań. Nazwy własne wyrastają z leksyki danego języka, dlatego moja analiza jest oparta na metodologii leksykalno-semantycznej. Wychodzę od znaczenia (często rekonstruowanego) apelatywnych jednostek leksykalnych, z uwzględnieniem ich modyfikacji znaczeniowych w warstwie proprialnej. Nazwy własne interpretuję na podstawie ustaleń genetyczno-motywacyjnych (Borek, 1988, 2002).

II

Świnia w Europie została udomowiona ok. 7 tys. lat temu. Na terenie Polski archeozoolodzy potwierdzili obecność tych zwierząt od V tysiąclecia p.n.e. Część nierogacizny miała bliskowschodnie pochodzenie i przywędrowała do Europy z osadnikami z Bliskiego Wschodu w neolicie. Świnia europejska powstała w wyniku domestykacji lokalnego dzika (tzw. euroazjatyckiego). Proces udomowienia był długotrwały i zasadniczo zmienił cechy morfologiczne tego zwierzęcia należącego do rodziny świniowatych (HKMP I 90–94).

Na terenie dzisiejszej Polski naukowcy wyróżnili, na podstawie badań materiału kostnego różnych gatunków zwierząt, trzy modele hodowlane w okresie wczesnego średniowiecza. Na zachodzie Polski dominuje materiał kostny świni, w Polsce centralnej materiał mieszany — kości bydła i świni, we wschodnich regionach kraju najliczniejsze są szczątki bydła, rzadziej świni, występują również szczątki koni o dużym nasileniu punktowym (w wybranych stanowiskach). Wielkość hodowli była uzależniona od warunków zewnętrznych — środowiskowych, społecznych i politycznych. W okresie plemiennym (początek wczesnego średniowiecza — koniec V w. do końca VIII w.) zwierzęta były hodowane tylko na własne potrzeby. Podstawę diety w tym czasie stanowiła wołowina. Musimy pamiętać, że na VI i VII w. mamy datowany hiatus. Dopiero po okresie pustki osadniczej doszło do odbudowy struktur osadniczych i do zasadniczych przemian kulturowych z etnicznymi na czele. W drugiej fazie (tzw. wczesnopiastowskiej od IX w. do początku XI w.) nastąpiła intensyfikacja hodowli zwierząt (Iwaszczuk, 2014, s. 69–101). Zmiany były związane z organizacją gospodarczą nowo powstającego państwa piastowskiego, opartą w głównej mierze na systemie świadczenia danin i postug. Państwo piastowskie zlikwidowało struktury plemienne i podporządkowało ludność silnej władzy książęcej. Szybko zachodzące zmiany polityczne

i społeczne towarzyszące budowie państwa wymagały odmiennej (w porównaniu z ustrojem plemiennym) organizacji życia gospodarczego. Rodzący się aparat państwowy musiał zapewnić odpowiednie warunki bytowania zarówno swoim urzędnikom — gospodarczym i administracyjnym, jak i panującemu wraz z otoczeniem. Istotnym elementem tej planowej gospodarki była organizacja służebna, która wykształciła się w drugiej połowie X w. (czyli za rządów Mieszka I) i na początku XI w. i przetrwała do poł. XIII w. Wybrane grupy ludności chłopskiej zostały zobowiązane do wykonywania powinności i usług, produkcji towarów i produktów rzemieślniczych w ramach renty feudalnej (Modzelewski, 2000, s. 5–6). Dużą zbiorowość ministeriałów tworzyły służby hodowlane i pasterskie, które zapewniały m.in. żywność w ramach gospodarki autarkicznej. Jak pokazują wyniki badań zachowanych szczątków zwierzęcych, w okresie tworzenia zrębów nowej państwowości dochodzi do znaczącego wzrostu hodowli świń. W tym okresie na terenie Polski występują dwa gatunki świń: osobniki średniorośle (wysokość w kłębie 62–81 cm) i wysokorośle, będące najprawdopodobniej krzyżówką świni z dzikiem. Te ostatnie pojawiają się dopiero w IX w. (HKMP I 93). Wzrost zapotrzebowania na mięso wieprzowe i jego przetwory potwierdza również powszechna, o ponaddzielnicowym zasięgu danina na rzecz monarchii zwana *narzazem* (Modzelewski, 1987, s. 84–86)². Przedmiotem narzazu były świnie oraz uwędzone szynki lub połcie wieprzowiny. Narzaz był traktowany jako danina za wypas trzody w dąbrowach i bukowinach stanowiących regale władcy. Jej wysokość uzależniona była od liczebności stada i była nakładana na całą wieś. Historycy nazwę daniny etymologicznie wiążą z czas. *narzazać* ‘naciąć, karbować’, ale też ‘zabijać, mordować’ od psł. **rězati* ‘ciąć, rznąć’ SEBor 534 i wywodzą od tradycyjnego sposobu liczenia pędzonych na pastwisko zwierząt przez nacinanie karbów na kiju (Buczek, 1971, s. 335–342).

Wydaje się, że semantycznie dopuszczalna jest również interpretacja *na-rzaz* ‘na-rzeź’ (tak SEBań II 271) lub ‘coś ubitego’ (świnie zarzeżane).

Na marginesie można dodać, że w „Słowniku staropolskim” (V 93) został błędnie określony przedmiot narzazu: ‘danina uiszczana z gospodarstwa chłopskiego w bydle domowym z czasem zmieniona na opłatę pieniężną’, prawidłową definicję znajdujemy przy hasle *wieprzowe* ‘danina składana pierwotnie w postaci wieprza, później w pieniądzech’ (SSStp X 181). Była to nazwa o charakterze synonimicznym do narzazu o zdecydowanie niższej frekwencji użycia i wydaje się późniejsza. Upowszechniła się w momencie ustalenia dla narzazu ryczałtu pieniężnego liczonego w skojcach (Modzelewski, 1987, s. 85). Stara nazwa oderwała się od

² Taki zasięg, według historyków ogólnopaństwowy, miało tylko pięć świadectw: stróża, powołowe-poradnie-podymne, podworowe, narzaz i stan. Miały one różną genezę, przedmiot, wymiar i przeznaczenie; zob. Modzelewski, 1987, s. 64; też Modzelewski, 2000.

pierwotnego źródła motywacji i stała się nieczytelna z powodu utraty podstawowego znaczenia denotacyjnego — została zastąpiona bardziej czytelną *wieprzowe*.

Hodowla świń w średniowieczu miała charakter pasterski. Była oparta na wypasie stad nierogacizny w lasach dębowych i bukowych. Przez wiosnę, lato i jesień świnie wypędzano do lasów na żołądzie i bukiew. Tworzono duże stada z obszaru całej wsi i powierzano pieczę nad nimi wyznaczanym kolejno mieszkańcom. Stad książęcych doglądali chłopci służebni — *świn(i)arze* (Modzelewski, 1987, s. 30).

III

W polu mojego zainteresowania w artykule znalazły się następujące leksemy: nadrzędny hiperonim *świnia* (nazwa gatunkowa) i trzy hiponimy *wieprz*, *knur*, *kiernoz* odnoszące się do samca świni, leksem *prosię* ‘młode świni’ oraz formy derywowane. Wymienione wyrazy odziedziczyliśmy z prasłowiańszczyzny. Leksem *świnia* pochodzi z psł. **svinъji* (: przym. **svinъ*) z rzadkim suf. *-*bj* tworzącym feminytywa (por. *pani*, *łania*) SEBor 623–624. Prawdopodobnie pierwotnie oznaczał samicę, w wyniku uogólnienia przeniesiony na nazwę całego gatunku. W polszczyźnie poświadczony od XIV w. w podstawowym znaczeniu ‘zwierzę domowe parzystokopytne, nie przeżuwające, hodowane dla tłuszczu i mięsa, świnia, sus’, w znaczeniu botanicznym ‘marchew zwyczajna’. W staropolszczyźnie notowane są również formy pochodne, takie jak *świnarz* (*świniarz*) ‘pasterz świń’ (1500)³, *świniec* ‘pomieszczenie dla świń, chlew’ (1437), *świnka* ‘świnia’ (1425) i fitonimy *świnak* (*świniak*) ‘marchew zwyczajna’ (1419), *świnki* (pl. tantum) ‘rzepień pospolity’ (1460) SSStp IX 77–78. Pozostają one w związku motywacyjnym z ap. *świnia* — zapewne rośliny te stanowiły dodatkowy pokarm. W staropolszczyźnie na określenie samca świni funkcjonowały trzy leksemy: *wieprz* — *knur* — *kiernoz*. Wyraz *wieprz* pochodzi z psł. **veprъ* ‘samiec świni, wieprz, dzik’ SEBor 694, w polszczyźnie jest odziedziczony w znaczeniu ‘samiec świni, trzebiony lub nietrzebiony; też dzik’ SSStp X 180–181. „Słownik staropolski” notuje tylko kilka derywatów, wspomniany wyżej ap. *wieprzowe* i w znaczeniu botanicznym *wieprznik*, *wieprzyniec* i *wieprzyny*. W staropolskim zasobie leksykalnym funkcjonowały, oprócz ogólnopolskiego *wieprza*, jeszcze dwa wyrazy na określenie samca świni: *knur* i *kiernoz*. Apelatyw *knur* najprawdopodobniej pochodzi z dial. psł. **knurъ* (: **knorъ*, to od **knorъ*), druga, mniej prawdopodobna hipoteza zakłada pochodzenie od niem. *knurren* ‘warczeć’ (SEBań I 732; SESł II 290). Zasięg jego występowania był ograniczony tylko do obszaru Polski południowej, znajdujemy go w podstawach nazw osobowych i miejscowych z tego terenu. Nie występuje w najstarszych historycznych

³ Pierwotna forma to *świnarz* i taką potwierdza SSStp, wtórnice *świniarz*.

słownikach polszczyzny, pojawia się dopiero w słowniku Lindego w znaczeniu 'kierda, kiernoz', czyli 'nietrzebiony wieprz' (SL I 1031). Leksem *kiernoz* pochodzi od psł. **kьrnozъ* w znaczeniu 'samiec nietrzebiony' (SEBań I 670–671; SESł II 290). Na gruncie dialektów północnopolskich doszło do zawężenia semantycznego wyrazu i *kiernoz* w podstawowym znaczeniu odnosił się do samca świnia (nietrzebionego) (SSStp III 276). Wyraz ten występuje w piętnastowiecznych źródłach mazowieckich i kujawskich, obecny jest również w toponimii mazowieckiej, pojawia się w utworach Reja. Zanotowany w słowniku Lindego leksem *kierda* pochodzi być może od obocznej formy *kierdnoz* 'kiernoz' z epentetycznym *-d-* (SEBań I 670). Ostatni interesujący nas leksem *prosię* nazywał 'młode świnia, porcellus' (SSStp VII 66). Pochodzi od psł. **porseŕ*, **porseŕete* (: **porseŕ* 'wieprz' z przyrostkiem *-*ęŕ-*) SEBor 484. Na bazie dialektu mazowieckiego wykształciła się oboczna forma *prosiak*. W staropolszczyźnie występował jeszcze derywat *prosiatko* 'małe prosię' (SSStp VII 41).

Reasumując — w staropolszczyźnie istniało rozbudowane pole leksykalne skupione wokół hiperonimu *świnia*. Leksem *świnia* miał znaczenie ogólne i odnosił się do gatunku. Na oznaczenie samca świnia funkcjonowały trzy leksemety tworzące szereg synonimiczny: *wieprz* — *knur* — *kiernoz*. Wyraz *wieprz* miał zasięg ogólnopolski, synonimiczny *knur* był charakterystyczny dla dialektów południowopolskich (małopolskiego i częściowo śląskiego), formę *kiernoz* uznajemy za charakterystyczną dla północnej Polski. Na oznaczenie młodych świń w staropolszczyźnie funkcjonowały dwie formy: *prosię* i *prosiak* — forma związana z dialektem mazowieckim. Trudno zawyrokować, w jakim stopniu i od kiedy leksemety *knur* i *kiernoz* odnosiły się tylko do wieprzy nietrzebionych. Wydaje się, że apelatyw *kiernoz* od początku występował w takim znaczeniu, modyfikacja semantyczna polegała tylko na redukcji desygnatów do samca świnia. Nowe znaczenie (zootechniczne) *knura* wprowadza dopiero słownik Lindego.

IV

W tej części artykułu zostaną przybliżone nazwy własne związane motywacyjnie z polem leksykalnym zorganizowanym wokół hiperonimu *świnia*. Najlicniejszą grupę wśród toponimów związanych z interesującymi nas leksemami stanowią nazwy miejscowe motywowane ap. *świnia* (hiperonim). Przynależą one do różnych kategorii nazw miejscowych. Bardzo wyrazisty i najlicniejszy typ w tym zbiorze tworzą nazwy służebne *Świniary*. Toponimy służebne na terenie Polski są jedyną materialną pozostałością fragmentu najstarszej organizacji gospodarczej państwa piastowskiego. W podstawie wszystkich nazw służebnych odnajdujemy antroponimy zbiorowe będące nazwami ministeriałów, czyli ludności służebnej. Wyrazem bezpośrednio motywującym antroponim zbiorowy (nazwą ludności

służebnej) jest apelatyw będący nazwą wykonawców czynności w liczbie mnogiej — *świn(i)arze*. Formy te cechował dualizm nazewniczy — określały one zarówno ludność służebną, jak i osady przez nich zamieszkiwane. Proces toponimizacji — *Świn(i)arze* [nazwa ludzi] → *Świniary* [nazwa miejsca] był wywołany czynnikami pozajęzykowymi — rozkładem instytucji służebności w monarchii piastowskiej. Stopniowy rozkład tejże instytucji zaczął się już w XIII w. i zakończył w 1. poł. XIV w. Był podyktowany zmianą systemu gospodarczego opartego w głównej mierze na wybranych kategoriach ludności i przejściem do gospodarki towarowo-pieniężnej. Sposób identyfikacji osad poprzez nazwy ich mieszkańców (podstawowy desygnat nazwy) w nowej sytuacji gospodarczo-społecznej stał się anachroniczny. Pod względem formalnym proces polegał na wymianie końcówek mianownika rzeczowników żywotnych (osobowych) na końcówki mianownika powstałej w tym czasie kategorii męskonieżywotnej. Wydaje się, że proces toponimizacji został zapoczątkowany wśród nazw służebnych i następnie objął wszystkie nazwy różnych kategorii motywowane antroponimami zbiorowymi, w tym patronimiczne i etniczne (Wójcik, 2013, s. 45–47). W wypadku jednej nazwy odnoszącej się do miejscowości w gm. Twardogóra na Dolnym Śląsku posiadamy potwierdzenia w formie osobowej: *Suinare* (1202, ok. 1300). Służebnicy o nazwie *świn(i)arze* przynależeli do służb pastersko-hodowlanych. W podstawie znajduje się nazwa wykonawcy czynności z suf. *-arz* (< **-ar 'b*). Jest to postać pierwotna utworzona od psł. przym. **svinь* ‘właściwy świniom’, wtórnie przybrała formę *świniarz*. Na terenie Polski mamy poświadczenia 16 toponimów *Świniary* o następującym rozmieszczeniu: Wielkopolska — 5, Mazowsze — 5 i po trzy na Śląsku i w Małopolsce (Wójcik, 2013, s. 158–159, 169). Być może również nazwy w formie deminutywnej *Świniarki*, które najczęściej określają części wsi, pozostają w związku z dawną organizacją służebną. Uwzględniając fakt, że ponad połowa ministeriałów nie mieszkała w osadach o nazwach służebnych, możemy założyć ich reliktoowo-pamiętkowy charakter (Modzelewski, 1987, s. 101). Te „nieformalne” nazwy mogły się utrwalić w lokalnych wspólnotach komunikatywnych i przetrwać do współczesnych czasów.

Ciekawą grupę wśród toponimów etymologicznie związanych z ap. *świnia* stanowią nazwy na określenie miejsc, gdzie hodowano lub wypasano świnie. I tak mamy poświadczone z terenu całej Polski następujące mikrotoponimy w formie zestawień: *Świni Rów*, *Świnia Góra*, *Świnków Dół*, *Świński Ogon* (‘koniec’), *Świniokąty* (złożenie). Na szczególną uwagę zasługują dwie nazwy o średniowiecznej proveniencji *Świniokierz* (*Dworski* i *Włociański*) i *Świnna Poręba*. Semantyka tych nazw wskazuje bezpośrednio na sposoby hodowli i wypasu świń w średniowieczu. Toponim złożony *Świniokierz* z ap. *kierz* w znaczeniu ‘zarośla, też krzak’ SStp III 276, zapewne oznaczał miejsce nocnego koszarowania trzody w pobliżu zabudowań na nieuprawianym terenie (w zaroślach).

Do sposobu wypasu świń odwołuje się bezpośrednio nazwa zestawiona *Świnna Poręba*, wcześniej *Świnia Poręba* (gm. Mucharz, młp.). Człon *świnia* ‘świńska’ to archaiczny przymiotnik w odmianie rzeczownikowej, od XVI w. zastąpiony formą *świnna*, zaś *poręba* oznacza ‘miejsce, gdzie wyrąbano las’ i do której zapewne wpędzano świnię na żer. W tych okolicach dominowały tzw. buczyny, mamy to poświadczone w nazwach terenowych (jedna z części wsi nosi nazwę Bukowiec). W prezentowanej grupie nazw chciałabym zwrócić uwagę na dwa średniowieczne ojkonimy — *Świniotop* (dwie wsi na Mazowszu) i *Świniobród* (wś, gm. Borów, dlśl.). W wypadku tych nazw mamy do czynienia z motywacją realnoznaczeniową o charakterze informacyjnym. Pierwsza nazwa zapewne określała podmokły teren, druga odnosiła się do miejsca przeprawy stada nierogacizny przez rzekę na miejsce wypasu. W „Słowniku staropolskim” odnajdujemy też podobne zapisy nazw: Ad quercum iuxta paludem, que swyne blotho dicitur (1323); Qui fluvius...cursum suum proprium habet incipiendo a swine brodi usque ad nauigium Wroczirzisky (1432) (SStp IX 78). Przywołane nazwy należą do tzw. strefy przejściowej, trudno w ich wypadku jednoznacznie orzec, czy mamy już do czynienia z nazwą własną (Rymut, 2003, s. 13–17). Nazwy odapelatywne derywowane semantycznie przez jakiś czas pełniły podwójną funkcję. Dostarczały informacji zgodnych z rzeczywistością (znaczenie leksykalne — sfera apelatywna) i oznaczały (znaczenie referencjalne — sfera proprialna). Przedstawione nazwy mają pochodzenie odapelatywne i należą do kategorii nazw kulturowych — zawarte w nich informacje: pierwotne znaczenie, forma i ich funkcja przyczyniają się do odtworzenia tzw. krajobrazu kulturowego. Do grupy nazw kulturowych należy też zaliczyć takie jednoczłonowe toponimy motywowane ap. *świnia* jak *Świnna* z suf. *-na* (dwie wsie: koło Żywca, śl. i w gm. Słupca, wlkp.), *Świńsko* z suf. *-sko* (wś koło Tomaszowa Mazowieckiego, łódz.), *Świnica* z suf. *-ica* (wś, gm. Koziegłowy, śl.), *Świniec* z suf. *-ec* (wś, gm. Kościan, wlkp.) i *Świnice Warckie* (koło Konina), pierwotnie *Świence* (*Svencze* 1386), z wariantem tego sufiksu w liczbie mnogiej. Wszystkie wspomniane miejscowości posiadają średniowieczną dokumentację. Do nowszej warstwy nazewniczej należą nazwy *Świniarsko* z suf. *-(ar)sko* (wś, gm. Chełmiec, młp.) i *Świniarnia* z suf. *-(ar)nia* (liczne cz. wsi na terenie całej Polski).

Obok toponimów motywowanych ap. *świnia* i odbijających rzeczywistość w sposób bezpośredni funkcjonują nazwy mniej czytelne, w których interesujący nas motyw nazewniczy został przetworzony na drodze metafory. Przykładem metaforycznej nominacji może być oronim *Świnica* (Tatry Wysokie), wcześniej *Świnia Góra*. Nazwa zestawiona powstała najprawdopodobniej w wyniku skojarzenia widoku szczytu z wyglądem świni (od strony północnej). W wyniku uniwersalizacji formy zestawionej powstała nazwa skrócona — *Świnica* z suf. *-ica* (Malec, 2003, s. 241).

Na obszarze Polski spotykamy też liczne hydronimy motywowane ap. *świnia*. Są to nazwy małych obiektów wodnych (strugi, stawy). Najczęściej występują nazwy zestawione — *Świni Dół*, *Świnia Dziura*, *Świnia Góra*, *Świnia Głowa*, *Świnie Bagno*. Pojawiają się też formy derywowane słowotwórczo — *Świniarka*, *Świniarsko* i *Świniary*. Brak dokumentacji historycznej uniemożliwia jednoznaczne przyporządkowanie tych nazw do starszej lub nowszej warstwy nazewnictwa⁴.

Interesujący nas leksem *świnia* (i jego pochodne) jest obecny również jako wyraz motywujący antroponimy. Wśród nich są nazwy osobowe, które powstały w wyniku onimizacji apelatywów, takie jak *Świnia* (1406), *Świnka* (1166), por. Jakub Świnka — arcybiskup gnieźnieński w l. 1283–1314; *Świniec* (1437) SSNO IX 407–410; do n. os. *Świniec* por. ap. *świniec*. Dwa z tych antroponimów — *Świnia* i *Świnka* znajdujemy w podstawach kilku średniowiecznych toponimów, należących do różnych kategorii nazw miejscowych. I tak mamy poświadczony stare patronimiczne formy *Świnice* (dwie wsie na Mazowszu w dawnym woj. rawskim) i *Świniowice* (dwie wsie — w Wielkopolsce i na Śląsku). Antroponimy te odnajdujemy również jako podstawy nazw rodowych *Świnki* (dwie wsi — kuj.-pom. i lub.) i *Świny* (maz.). Być może nazwy osobowe *Świnia* i *Świnka* stanowią podstawę nazwotwórczą średniowiecznych toponimów *Świniów* (maz.), *Świnino* (śl.), *Świnków* (dwie wsi — wlkp. i świąt.), *Świńczów* (małop.). W wypadku tych nazw zjawisko homonimii podstaw (apelatyw — nazwa osobowa) uniemożliwia wskazanie jednoznacznej motywacji. Sama struktura nazwy nie wskazuje na odantroponimiczne lub odapelatywne pochodzenie ojkonimów, ponieważ pierwotnie posesywne sufiksy *-in-* i *-ow-* mogły również pełnić funkcję strukturalną.

Oprócz wymienionych antroponimów w średniowieczu mamy jeszcze potwierdzone formy derywowane (sufiksalnie i paradygmatycznie) *Świnioch* (1404), *Świniątko* (1420), *Świnko* (1431), patronimika *Świnczyc* (1417), *Świniątkowicz* (1441) i marytonimika *Świnczyna* (1446), *Świniątkowa* (1443) SSNO IX 407. Od przełomu XVI/XVII w. obserwujemy przyrost form sufiksalnych, pojawiają się następujące antroponimy: *Świniuch*, *Świńczak*, *Świńczuk*, *Świńczyk*, *Świncow*, *Świniarczuk*, *Świniarz* (: *świniarz*), *Świniarczyk*, *Świniarek*, *Świnarew*, *Świnarewicz* i z twardym *s* w nagłosie — m.in. *Swiniarz*, *Swiniarczyk*, *Swiniarczuk*, *Swiniarek*, *Swynar* (*Cwynar*), *Swynarenko* (RymNPol II 590).

Wyrazistą grupę w obrębie interesujących nas antroponimów tworzą zestawienia *Świnia Głowa*, *Świnia Szczecina*, *Łysa Świnia* i złożenia, zapewne o charakterze przezwiskowym, nawiązujące do budowy starych imion dwuczłonowych: *Świniągłowa*, *Świnoucho*, *Świniwąs*, *Świnionoga*, *Świniopólnie*, *Świnoburko* (RymNPol II 590). Dość liczną grupę antroponimów stanowią nazwy osobowe utworzone od wymienionych wyżej toponimów z przyrostkami nazwotwórczymi

⁴ Zob. indeks haseł <https://eshp.ijp.pan.pl/> (dostęp: 15.04.2020).

-ski i -owski. Najstarsze formy odmiejscowe posiadają średniowieczną dokumentację: *Świniarski* (też *Swinarski*) 1393, *Świnic(s)ki* (1459), *Świniec(s)ki* (1420), *Świniowski* (1457). We współczesnym zasobie polskich nazwisk nie występują formacje bezpośrednio motywowane ap. *świnia*, mamy potwierdzone tylko nazwiska odmiejscowe *Świniarski* (2190 + 1625), *Świnarski* (181 + 192), też *Swinarski* (116 + 151), *Świnicki* (55 + 18), *Świniecki* (4 + 5) i jedną dawną formę sufiksalną *Swynar* (8 + 11)⁵.

Drugi interesujący nas leksem i jego poświadczenia w toponimii to *wieprz*. Etymon **vepr-* odnajdujemy zwłaszcza w hydronimach, i to głównie północno-słowiańskich (Nalepa, 1973, s. 63–69). Również na terenie Polski mamy kilka obiektów wodnych motywowanych tym apelatywem: *Wieprz* (*Wepr* 1236) — prawy dopływ środkowej Wisły; *Wieprzec* (dawniej *Wieprz* 1786–8) — dopływ Skawy koło Suchej Beskidzkiej; *Wieprzówka* (1493) — dopływ dolnej Skawy; *Wieprzyk* (1961), dopływ Wdy, też *Wieprza* na Pomorzu (*Wipperam* 1205). Warto w tym miejscu wspomnieć, że nazwy tych rzek od początku naukowej refleksji nad nazewnictwem wodnym były łączone z psł. rdzeniem **vepr-*, dopiero w l. 90. w ramach tzw. szkoły staroeuropejskiej narodziła się nowa koncepcja. Zakłada ona pochodzenie tych nazw od ie. rdzenia **wipro-* ‘kręty’. Została ona poddana krytyce m.in. przez Z. Babik (2001, s. 607–614). Nazwy te nie zostały również zaliczone do przedśłowiańskiej warstwy hydronimicznej przez L. Bednarczuka (2018, s. 39–51) i U. Bijak (2013). Zostając przy koncepcji odzwierzęcej motywacji nazwy wodnej *Wieprz*, należałoby zmodyfikować jej dotychczasowe semantyczne objaśnienia. Nazwę można definiować, jak to czyni Babik, jako ‘świnia rzekę’ (Babik, 2001, s. 608). Możliwe są dwie interpretacje: realnoznaczeniowa ‘rzeka, nad którą żyły świnie’ lub metaforyczna (na zasadzie skojarzeń). Wykorzystując wyniki badań archeologicznych, możemy założyć, że nazwa wodna może pozostawać w związku z pierwotnymi miejscami hodowli i wypasu nierogacizny położonymi w lasach w pobliżu rzek. Nazwa *Wieprz* (zarówno wodna, jak i miejscowa) mogła powstać w wyniku derywacji semantycznej (*wieprz* → *Wieprz*) lub derywacji sufiksalnej z **-jb*. Powstały przymiotnik dzierżawczy mógł określać dowolny apelatyw rodzaju męskiego. Bardzo prawdopodobne wydaje się pierwotne zestawienie **wieprz las* jako nazwa miejsca, która została rozszerzona na rzekę (z elipsą członu *las*). Wtedy nazwa wodna jest ponowiona i nie ma charakteru pierwotnego. Na południu Polski mamy poświadczone dwie miejscowości o średniowiecznej dokumentacji: *Wieprz*, ws koło Żywca (*Wyeprze Minor* i *Maioir* 1470–80) i *Wieprz*, ws koło Andrychowa nad rz. *Wieprzówką* (*Weprz* 1346–58).

⁵ W nawiasie podano liczbę nosicieli nazwiska w rodzaju męskim i żeńskim. Wszystkie dane dotyczące frekwencji współcześnie używanych nazwisk podano za stroną Nazwiska występujące w rejestrze PESEL (stan na 22.01.2020) dostępną pod adresem <https://dane.gov.pl/dataset/1681,nazwiska-osob-zyjacych-wystepujace-w-rejestrze-pesel> (dostęp: 1.04.2020).

W wypadku pierwszej nazwy forma liczby mnogiej zapewne wywołana jest pluralizacją określanego obiektu. Wyjściową formą była najprawdopodobniej nazwa w liczbie pojedynczej, która mogła powstać w wyniku onimizacji lub derywacji sufiksальной z *-jb (podobnie jak nazwa wodna) (Babik, 2001, s. 609). W wypadku ojkonimów można też dopuścić odantroponimiczne pochodzenie podstawy od n. os. *Wieprz*. Patrząc jednakże na liczne nazwy na tym obszarze motywowane apelatywami z interesującego nas pola leksykalnego (*świnia, wieprz*), można przypuścić, że koincydencja ta nie jest przypadkowa. Dotychczasowe badania archeologiczne pozwalają stwierdzić, że o rzeczywistej kolonizacji i zasiedleniu omawianego obszaru możemy mówić od wczesnego średniowiecza. Ustalenia historyczne pokazują, że na tych terenach znajdowało się zaplecze rolnicze i hodowlane, umożliwiające wypas i przetrzymywanie większych stad zwierząt domowych, znajduje to również poświadczenie w nazwach. Do połowy XIV w. znaczna część wiejskich osad z tego terenu została już odnotowana w źródłach historycznych. Wydaje się, że hydronim *Wieprzówka* (*Wieprzówka* 1493) jest wtórny i został utworzony na bazie nazwy miejscowej suf. -ówka (zob. Babik, 2015, s. 408–409). W toponimii polskiej mamy też poświadczenia nazwy *Wieprzec* (dwie wsie — koło Suchej Beskidzkiej i koło Zamościa, udokumentowane od XIX w.), które zostały utworzone od przym. **wieprzy* z suf. -ec⁶. *Wieprzec* małopolski leży nad potokiem *Wieprzec*, pierwotnie *Wieprz* (1786–88) i w tym wypadku możemy mówić o wtórnym charakterze ojkonimu (relacyjnym). Podobnie jest w wypadku nazwy *Wieprzów*, obecnie określającej dwie wsi u źródeł rz. *Wieprz* (dop. Wisły) — *Wieprzów* Ordynacki i Tarnawacki (lub.). Pierwsze wzmianki na temat tej miejscowości pochodzą z XVI w. Podstawę nazwy stanowi hydronim z suf. -ów.

Apelatyw *wieprz* motywował powstanie stosunkowo nielicznej grupy antroponimów w średniowieczu. Mamy poświadczenia kilku form derywowanych semantycznie (onimizacja) *Wieprzek* (1220) i *Wieprz* (1455), *Wieprznik* (*Petrus Wyepirsnig de Zator* 1460) i *Wieprzarz* (1627), derywowanych sufiksalnie *Wieprzec* (1404), *Wieprzyk* (1437). Na uwagę zasługują antroponimy odzawodowe: **wieprznik* (z suf. -nik) i *wieprzarz* (z suf. -arz) ‘handlarz wieprzami, świniopas’ SL IV 215. Apelatyw **wieprznik* ‘pasterz wieprzy’ jest niepotwierdzony w tym znaczeniu w słownikach historycznej polszczyzny. Przywoływany w zapisce nosiciel tego miana pochodził z miasta Zator, w pobliżu którego leży miejscowość *Wieprz*. We współczesnym wykazie nazwisk mamy potwierdzone tylko trzy formy związane z ap. *wieprz*: *Wieprzek* (18), *Wieprzec* (4) i nazwisko odmiejscowe *Wieprzkowski* (45).

Kolejny leksem będący w polu naszego zainteresowania, tj. *knur*, nie pozostawił tak licznych śladów w toponimii polskiej. Na terenie Polski mamy

⁶ Nie można wykluczyć pochodzenia od podstawy rzeczownikowej, wtedy sufix -ec występuje w funkcji deminutywnej.

poświadczone tylko trzy nazwy miejscowości mające w podstawie leksem *knur*. Dwie z nich najprawdopodobniej są motywowane n. os. *Knur* (: *knur*) i należą do typu nazw dzierżawczych z suf. *-ow-*: *Knurów*, miasto w woj. śląskim (ok. 1300) i *Knurów*, wieś w woj. małopolskim koło Nowego Targu (1400) NMPol IV 539. Posiadają one średniowieczną dokumentację, śląski *Knurów* pierwotnie występował w formie patronimicznej z suf. *-owice*: *Cnurowicz* ok. 1300 CdSil XIV 97. Forma dzierżawcza z suf. *-ów* upowszechniła się od XV w. Podhalański *Knurów* posiadał od XV w. również wariant nazwy z suf. *-owa*. Na północnym Mazowszu w Puszczy Białej mamy poświadczoną od XVIII w. osadę *Knurowiec* (1783), która powstała najprawdopodobniej przy leśniczówce o takiej samej nazwie (nazwa ponowiona). Nazwa leśniczówki miała charakter topograficzny lub kulturowy, pochodziła od przym. *knurowy* (: *knur*) z suf. *-ec*. Semantyka nazwy nie jest przejrzysta, mogła pierwotnie oznaczać miejsce, gdzie występowały w dużej ilości knury (dziki) lub miejsce hodowli knurów. Chronologia zapisów nazwy jest zbieżna z pojawieniem się nowego ogólnopolskiego znaczenia leksemu *knur* (XVIII w.). To nowe znaczenie *knura* jako samca rozplodowego potwierdza słownik Lindego.

Również na Mazowszu mamy potwierdzone dwie średniowieczne nazwy osad, w których pojawia się synonimiczny leksem *kiernoz*: *Kiernozia* i *Wioska Kiernoska* (*Kiernozia Wies* 1579 — n. ponowiona). Najstarszą dokumentację posiada wieś (dawniej miasto) koło Kutna — *Kiernozia* (*Kyernosza* 1440) NMPol IV 445. Jest to nazwa wieloznaczna; być może motywowana n. os. *Kiernoz* z suf. *-ja* (stary typ nazw dzierżawczych z *-j-*) lub pochodzi od przymiotnika utworzonego od ap. *kiernoz*. W tym przypadku byłaby to nazwa o charakterze topograficznym, wskazująca na miejsce hodowli rozplodowych samic. Ponadto leksem *kiernoz* został utrwalony w postaci antroponomów rodowych w nazwach zestawionych. Na północnym Mazowszu mamy poświadczenia dwóch miejscowości o takich nazwach: *Kropiwnica-Kiernozki* (*Kropilnica Kiernoski* 1553 — człon w formie deminutywnej) i *Tańsk-Kiernozy* (XVI w.). Jeden człon określa tzw. okolicę szlachecką, a drugi ma charakter rodzinny i oznacza dział cząstkowy. Semantycznie pełnią rolę identyfikacyjną z określonym rodem lub rodziną, stąd występują w formie pluralnej. Powyższy rozkład nazw miejscowych potwierdza tezę o północnopolskim zasięgu apelatywu *kiernoz*. Na południu Polski był używany synonimiczny wariant — *knur*. W antroponii oprócz form podstawowych utworzonych w wyniku onimizacji *Knur* (1370) SSNO III i *Kiernoz* (1412) SSNO II mamy poświadczone dość liczne nazwy osobowe derywowane słowotwórczo: *Kiernozek* (1452), *Kiernozię* (1476), *Kiernozczyk* (1609), *Kiernoziak*, *Kiernozek*, *Kiernos*, *Kiernosek*, *Kirnosek*, *Kirnos*, *Knurek*, *Knurowczyk* (1644) (RymNPol I 397, 417). W wyniku derywacji paradygmatycznej powstały formy *Knura* i *Kiernozia*. Od wymienionych wyżej

toponimów utworzono formy odmiejscowe z suf. *-ski* i *-owski*: *Kiernoski* (1491), *Kiernozić(s)ki* (1476), *Kiernowski* (1485), *Knurowski* (1535). Współcześnie funkcjonują tylko nieliczne formy jako nazwiska: *Knura* (377), *Knurowski* (261), *Knurek* (197), *Knur* (40), *Kiernożek* (314), *Kiernoziak* (44), *Kiern* (17), *Kiernoż* (15) i *Kirnos* (6).

Najmniejszą liczbę poświadczeń w polskiej onimii, i to ograniczoną do antroponimii, posiada leksem *prosię*⁷. W średniowiecznych źródłach historycznych występują następujące formy: *Prosiątko* (1408), *Prosiątkowicz* (1391) SSNO IV 349, z okresu późniejszego pochodzą dwa antroponimy: *Prosiak* i *Prosiaczek*. Współcześnie nie występują nazwiska motywowane tym apelatywem.

WNIOSKI

We wczesnej dobie polszczyzny istniało kilka leksemów odnoszących się do świni. Były one oddziedziczone z prasłowiańskiego zasobu leksykalnego (tzw. *residua*). Dały one początek wielu toponimom, hydronimom i antroponimom. Budowa monarchii piastowskiej była istotnym czynnikiem scalającym zespół dialektów polskich, który stał się podstawą języka polskiego. Pojawiły się określone procesy językowe o różnym charakterze i zasięgu, obejmowały one całość (unifikacja) lub część obszaru (dyferencjacja), na których występowały dialekty polskie. Ślady dyferencjacji odnajdujemy również w leksyce. W przypadku interesujących nas leksemów widoczne jest dialektalne zróżnicowanie (*knur* — *kiernoż*, *prosię* — *prosiak*). Potwierdza ten fakt analiza rozmieszczenia toponimów pochodzących od tych apelatywów. Na północy Polski mamy nazwy miejscowe motywowane ap. *kiernoż*, na południu ap. *knur*. W wypadku tej pary synonimicznych leksemów, zróżnicowanych dialektalnie, na gruncie języka ogólnopolskiego doszło do zaniku wyrazu *kiernoż* i przejęcia jego zawężonego znaczenia przez leksem *knur*; stąd poświadczony na Mazowszu toponim *Knurowicz* w XVIII w. Oczywiście leksem *kiernoż* jest notowany dłużej w słownikach (aż do słownika Doroszewskiego) z kwalifikatorem *dawne*.

W przypadku leksemów *świnia*, *wieprz* możemy mówić o ich charakterze ponadregionalnym. Na obszarze całej Polski występują toponimy pochodzące od ap. *świnia* i *wieprz*. Od ap. *świnia* (najbardziej uogólniającego) utworzono nazwę służebników książęcych *świn(i)arze*, zajmujących się hodowlą i wypasem nierogacizny. Motywowała ona bezpośrednio powstanie nazw miejscowych *Świniary*. Ciekawą grupę wśród toponimów tworzą nazwy zestawione z ap. *świnia*, są one *sui generis* „żywymi skamielinami” funkcjonującymi w przestrzeni społecznej.

⁷ Na wschodzie Polski mamy potwierdzony toponim *Porosiuki* pochodzący od wschł. formy *porosiuk* ‘prosię’.

Przeprowadzona analiza pozwala na konstatację, że opisywane nazwy miejscowe powstawały jako jednostki językowo znaczące i przejrzyste semantycznie ze względu na przyjętą motywację. Na najpełniejsze zrekonstruowanie związku motywacyjnego między nazwami a określonymi przez nie obiektami pozwala znajomość kontekstu historycznego i odtwarzanej konsytuacji nazewniczej.

Według moich obliczeń na liście rankingowej nazw miejscowych motywowanych jednostkami leksykalnymi określającymi zwierzęta leksem *świnia* znajduje się w pierwszej piątce (na pierwszej pozycji znalazła się *kobyła*, na drugim miejscu *koń*). Obecność interesujących nas etymonów w tak wielu nazwach własnych w okresie średniowiecza pozwala na sformułowanie wniosku o niezwykle istotnej roli świń w życiu naszych przodków. Wieprzowina i jej przetwory były ważnymi składnikami diety ludzi zamieszkujących Polskę na przełomie I i II tysiąclecia.

Wydaje się, że w tym okresie leksemy związane z tym polem były semantycznie obojętne. Świadczy o tym ich obecność, jako wyrazów fundujących, w wielu starych nazwach osobowych. We współczesnym zasobie nazwisk formacje motywowane interesującymi nas leksemami należą do bardzo rzadkich, zapewne były one usuwane z powodów konotacyjnych. Wnosiły one w widoczny sposób elementy negatywnego (ośmieszającego) profilowania znaczeń. Do tej pory utrzymały się w większej liczbie nazwiska odmiejscowe i formy często przekształcone fonetycznie, które oderwały się od swojego pierwotnego źródła motywacji i są neutralne semantycznie. Niewiele osób zostało przy starych nazwiskach typu *Wieprzek*.

LITERATURA

- Babik, Z. (2001). *Najstarsza warstwa nazewnicza na ziemiach polskich (w granicach średniowiecznej Słowiańszczyzny)* [The oldest naming layer on Polish soil (within the limits of early medieval Slavdom)]. Kraków: Universitas.
- Babik, Z. (2015). Nazwy rzeczne zlewni Wieprzówki — komentarze do haseł zamieszczonych w „Hydronymia Europaea” 12 [River Names of the Wieprzówka Drainage Basin — Comments on Entries Published in „Hydronymia Europaea” 12]. *Onomastica*, 59, 401–442.
- Bednarczuk, L. (2018). *Początki i pogranicza polszczyzny* [Beginnings and borderland of Polish]. Kraków: Lexis.
- Bijak, U. (2013). *Nazwy wodne dorzecza Wisły. Potamonimy odapelatywne* [Hydronyms of the Vistula river basin. Appellative-derived potamonyms]. Kraków: Instytut Języka Polskiego PAN.
- Borek, H. (1988). Nazwy relacyjne w toponimii [Relational names in toponymy]. W: K. Zierhoffer (red.), *V Ogólnopolska Konferencja Onomastyczna. Poznań 3–5 września 1985. Księga referatów* [Proceedings of the 5th Nationwide Conference on Onomastics. Poznań, September, 3–5, 1985] (s. 43–51). Poznań: Wyd. Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
- Borek, H. (2002). Rozważania o toponimii [Considerations on toponymy]. *Onomastica*, 47, 5–22.
- Buczek, K. (1971). O narzazie [On narzaz tribute]. *Studia Historyczne*, 14, 335–342.
- Har-Peled, M. (2012). Dekolonizacja historii zachodniej. Polityczne źródła antropologii historycznej [Decolonization of Western history. Political sources of historical anthropology]. *Rocznik Antropologii Historii*, 1(2), 89–99.

- HKMP — Hensel, W. i Pazdur, J. (red.). (1978). *Historia kultury materialnej Polski w zarysie* (t. 1–6) [History of Polish Material Culture (Vols. 1–6)]. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Iwaszczuk, U. (2014). Animal husbandry on the Polish territory in the Early Middle Ages. *Quaternary International*, 346, 69–101.
- Le Goff, J. (2015). *Historia i pamięć* [History and memory] (tłum. A. Gronowska, J. Stryczyk). Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Małec, M. (2003). *Słownik etymologiczny nazw geograficznych Polski* [Etymological dictionary of Polish geographical names]. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Modzelewski, K. (1987). *Chłopi w monarchii wczesnopiastowskiej* [Peasants in the early Piast monarchy]. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Modzelewski, K. (2000). *Organizacja gospodarcza państwa piastowskiego* [Economic organization of the Piast state]. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Nalepa, J. (1973). Miejsce uformowania się Prasłowiańszczyzny [Place of formation of the Proto-Slavonic language]. *Slavica Lundensia*, 1, 55–114. <https://journals.lub.lu.se/sl/article/view/10209/8621>
- NMPol — Rymut, K. i in. (red.). (1996–2018). *Nazwy miejscowe Polski. Historia. Pochodzenie. Zmiany* (t. 1–15). [Place names of Poland. History. Origin. Changes (Vols. 1–15)]. Kraków: Instytut Języka Polskiego PAN.
- RymNPo1 — Rymut, K. (1999). *Nazwiska Polaków. Słownik historyczno-etymologiczny* (t. 1–2) [Names of Poles. Historical and etymological dictionary (Vols. 1–2)]. Kraków: Instytut Języka Polskiego PAN, DWN.
- Rymut, K. (2003). Apelatywy onimiczne i ich miejsce w systemie języka [The onymic appellatives and their place in the language system]. W: K. Rymut, *Szkice onomastyczne* [Onomastic sketches] (s. 13–17). Kraków: Instytut Języka Polskiego PAN.
- SEBań — Bańkowski, A. (2000). *Etymologiczny słownik języka polskiego* (t. 1–2) [Etymological Dictionary of the Polish language (Vols. 1–2)]. Warszawa: PWN.
- SEBoR — Boryś, W. (2005). *Słownik etymologiczny języka polskiego* [Etymological Dictionary of the Polish language]. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- SESł — Sławski, F. (1952–1982). *Słownik etymologiczny języka polskiego* (t. 1–5) [Etymological Dictionary of the Polish language (Vols. 1–5)]. Kraków: TMJP.
- SL — Linde, S.B. (1854–1860). *Słownik języka polskiego* (t. 1–6), wyd. 2 [Dictionary of the Polish Language (Vols. 1–6), 2nd ed.]. Lwów: Zakład Ossolińskich.
- SSNO — Taszycki, W. i in. (red.). (1965–1987). *Słownik staropolskich nazw osobowych* (t. 1–7) [Dictionary of Old Polish personal names (Vols. 1–7)]. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- SStp — Urbańczyk, S. i in. (red.). (1953–2002). *Słownik staropolski* (t. 1–10) [Dictionary of Old Polish lexis (Vols. 1–10)]. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Wójcik, U. (2013). *Polskie toponimy związane z organizacją gospodarczą państwa wczesnopiastowskiego. Nazwy miejscowe motywowane antroponimami zbiorowymi* [Polish toponyms related to the economic organization of the Polish Kingdom under the early Piast dynasty. Place names motivated by collective anthroponyms]. Kraków: Wydawnictwo Lexis.
- Wójcik, U. (2016). Skot — wardęga — bydło w polskiej leksyce i onomastyce [Skot — wardęga — bydło in Polish lexis and onomastics]. *Polonica*, 36, 67–75.
- Wójcik, U. (2018). „Koń jaki jest, każdy widzi” — wyraz koń (i formy pokrewne) w polskiej leksyce i onomastyce. W: M. Mączyński, E. Horyń, E. Zmuda (red.), *W kręgu dawnej polszczyzny VI* (s. 125–138). Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum.

SUMMARY

THE LEXEME ŚWINIA AND RELATED FORMS AS MOTIVATING WORDS IN POLISH ONYMY

The aim of the article is an attempt to trace the fate of several appellatives grouped in the lexical field around the hyperonym *świnia* 'pig, swine' (*wieprz* 'hog', *knur/kiernoz* 'boar' and *prosię* 'piglet') as the motivation of many names in Polish onymy, mainly in anthroponymy and toponymy. My research has been conducted along the lines of historical anthropology. Proper names in this approach play an important role in the reconstruction of the past. The field of interest of this article includes mainly names belonging to the old onymic layer. Proper names arise from the lexicon of a given language, which is why my analysis is based on lexical and semantic methodology. My point of departure is the meaning (often reconstructed) of appellative lexical units, including their semantic modifications in the proprial layer. I interpret proper names on the basis of findings regarding their origin and motivation. The first names motivated by the lexeme *świnia* were associated with the economic organization of the Piast state. In the article I present the history of their creation. I go on to discuss the other lexemes which became the basis of many names belonging to different naming categories. The presence of etymons of interest to us in so many proper names during the Middle Ages allows us to draw the conclusion that pigs played an extremely important role in the lives of our ancestors.

Keywords: historical anthropology, lexeme *świnia*, lexical field, motivation, proper names